



Sygn. akt III CSK 209/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa „W.” sp. z o.o.

przeciwko B. O. i in. ,

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 1 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 7 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód – „W.” spółka z o.o. żądał uznania za bezskuteczną wobec siebie umowy o dział spadku z dnia 6 grudnia 2005 r. na podstawie art. 527 § 1 k.c. Jako pozwani w tym procesie wystąpili spadkobiercy, którzy dokonali na podstawie tej umowy działu spadku wraz z uczestniczącym w tym działle dłużnikiem powoda. Elementy stanu faktycznego sprawy były następujące.

W dniu 6 grudnia 2005 r. pozwani i dłużnik zawarli „umowę działu spadku oraz częściowego działu spadku” po dwóch spadkodawcach (§ 2 umowy). Umowa ta obejmowała nieruchomości gruntową składającą się z dwóch działek (nr 941 i nr 1483). Powodowi przysługiwała wierzytelność wobec dłużnika A. M. (wymagalna jeszcze w październiku 1999 r.). Ojciec dłużnika i pozwanego J. M. (J. M. – senior) był właścicielem trzech działek (nr 941, nr 1403 i nr 1483), które po jego śmierci (w 1988 r.) ex lege dziedziczyło troje dzieci (dłużnik A. M., pozwany J. M. i J. K. – matka pozostałych pozwanych). Wykonując wolę zmarłych rodziców, spadkobiercy postanowili przyznać sobie trzy wspomniane działki bez dokonania odpowiedniego, formalnego działu spadku. W 1991 r. dłużnik A. M. – po uzyskaniu pełnomocnictwa pozostałych spadkobierców – współwłaścicieli – zbył działkę nr 1403 i uzyskaną od nabywcy cenę zaliczył za zgodą pozostałych spadkobierców na poczet należnej mu schedy spadkowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, umowa z dnia 6 grudnia 2005 r. nie była dokonana w okolicznościach określonych w art. 527 § 1 k.c., czynność ta nie była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Od chwili sprzedaży działki nr 1403 w 1991 r. dłużnik powoda nie miał prawa do spłat z tytułu działu dokonanego w 2005 r. Zaskarżona umowa nie pozbawiła dłużnika prawa do spłat spadkowych, toteż nie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Apelacja powoda została oddalona. Podzielając ustalenia Sądu Okręgowego i przyjmując to, że między dłużnikiem i pozostałymi spadkobiercami doszło w 1991 r. do tzw. nieformalnego działu spadku, mającego odzwierciedlać wolę zmarłych rodziców (spadkodawców), Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód nie wykazał faktu uzyskania korzyści majątkowej przez pozwanych. Nie wykazał też tego, że dłużnik A. M. działał w 1991 r. ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Stan braku korzyści majątkowej po stronie pozwanych wynika z tego, że

podjęty w 2005 r. formalny dział spadku był jedynie realizacją woli zmarłych rodziców.

W skardze kasacyjnej strony powodowej podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 252 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 162 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Eksponowano także zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i § 2 k.c., art. 1037 § 1 i § 2 w zw. z art. 73 § 2 k.c. i art. 6 k.c. Skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trzeba zwrócić przede wszystkim uwagę na to, jaka czynność prawna z udziałem dłużnika (A. M.) została objęta roszczeniem pauliańskim wynikającym z art. 527 § 1 k.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono ogólnie, że strona powodowa wniosła o „uznanie za bezskuteczny wobec siebie dział spadku”, w którym uczestniczył m.in. dłużnik i pozostali spadkobiercy. Tymczasem chodzi, oczywiście, o uznanie za bezskuteczną wobec wierzyciela umowy z dnia 6 grudnia 2005 r., ponieważ tak właśnie zostało sformułowane żądanie wierzyciela w pozwie. Umowa ta, określona przez spadkobierców jako „umowa działu spadku oraz częściowego działu spadku”, odnosiła się do spadku po dwóch spadkodawcach (J. M. i I. K.; § 2 umowy) i obejmowała nieruchomości położoną w Zielonkach, składającą się z dwóch działek (nr 941 i 1483; § 1 umowy). Do czasu zawarcia tej umowy dłużnik powoda A. M. był współwłaścicielem nieruchomości obejmującej obie działki w $\frac{1}{3}$ części w stosunku do całości nieruchomości (§ 1 umowy). Występując ze skargą pauliańską przeciwko pozostałym spadkobiercom (obu zmarłych osób) w celu uznania umowy z dnia 6 grudnia 2005 r. za bezskuteczną wobec siebie (art. 532 k.c.), wierzyciel właśnie z jej zawarciem łączył działanie dłużnika in fraudem creditoris w rozumieniu art. 527 k.c. W apelacji powód wskazywał na to, że w wyniku przeniesienia udziału we własności nieruchomości (w $\frac{1}{3}$ części) na rzecz pozostałych spadkobierców (pозwanyсh w niniejszej sprawie) doszło do pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika.

W świetle tak sformułowanego żądania powoda dość zaskakująco brzmią wywody końcowego fragmentu uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, że „w niniejszej sprawie powód nie zdołał wykazać, że pozwani odnieśli korzyść majątkową oraz że dłużnik (...) działał w 1991 r. ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli”. Jak już wspomniano, w wyniku umowy z dnia 6 grudnia 2005 r. dłużnik (A. M.) rozporządził jednak swoim udziałem we współwłasności na rzecz innych uczestników umownego działu spadku. Transfer korzyści majątkowej na podstawie czynności prawnej został tu zatem w istocie dokonany w rozumieniu art. 527 § 1 zd. 1 k.c. (verba legis: „osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową”), a z ustaleń faktycznych Sądów meriti nie wynika to, że istniały jakieś przeszkody egzekucji wierzyciela z udziału we współwłasności nieruchomości przypadającego dłużnikowi. Nieistotne więc okazało się badanie tego, czy zaskarżona umowa z 2005 r. pozbawiła lub nie pozbawiła „dłużnika prawa do spłat”. Ponadto w rozpoznawanej sprawie nie chodzi o pauliańską ochronę przyszłych wierzycieli (art. 530 k.c), toteż niezbyt zrozumiałe pozostaje (w świetle wyraźnego żądania powoda) określanie stanu świadomości dłużnika ewentualnego pokrzywdzenia wierzyciela w 1991 r., tj. w okresie dokonywania przez spadkobierców tzw. nieformalnego (częściowego) działu spadku.

Skargą pauliańską mogą być objęte zarówno czynności prawne odpłatne (niezależnie od postaci takiej odpłatności), jak i czynności nieodpłatne (por. art. 528 k.c.). Co więcej, dla skuteczności roszczeń pauliańskich indyferentny prawnie pozostaje element przesunięć majątkowych pomiędzy dłużnikiem i innymi osobami (osobami trzecimi) w wyniku wykonania odpowiednich zobowiązań majątkowych między tymi podmiotami, byleby tylko wystąpiły przesłanki roszczeń pauliańskich przewidziane w art. 527 k.c. Dlatego w niniejszej sprawie bez znaczenia pozostaje to, czy umowa z dnia 6 grudnia 2005 r. stanowiła tylko - jak przyjęły Sądy – kolejny etap procesu „realizacji woli spadkodawcy J. M.”, który został zapoczątkowany przez spadkobierców jeszcze w 1991 r.

W tej sytuacji należy uznać za trafne zarzuty naruszenia przepisów art. 527 § 1 i § 2 k.c., art. 1037 § 1 i § 3 k.c. Sąd Apelacyjny nie dokonał bowiem odpowiedniej oceny istnienia skutecznego roszczenia pauliańskiego wierzyciela w świetle tych przepisów. Skoro naruszenie wspomnianych przepisów

spowodowało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c), zbędna była ocena pozostałych podstaw skargi kasacyjnej.